



NUMER 11 (40) LISTOPAD 2002

# WSPÓLNOTA

GAZETA POLSKIEJ WSPÓLNOTY NARODOWEJ

GAZETA BEZPŁATNA

WSZYSTKO DLA POLSKI!

ISSN 1508-3012

## Z NARODOWEJ TRYBUNY...

**Bolesław Tejkowski**

Rośnie w Polsce napięcie społeczne, proporcjonalnie do przyspieszenia wyprzedaży unijnemu kapitałowi polskiego majątku narodowego, co powoduje coraz większą biedę, bezrobocie i bezdomność Polaków.

Świadczą o tym manifestacje Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego 11 października przed Sejmem oraz Solidarności Górnego Śląska 15 października i stoczniovców Gdańska, Gdyni i Szczecina 22 października przed siedzibą rządu. Były to ostre protesty przeciwko kilkumiesięcznemu zaleganiu z wypłatami, przeciwko wyrzucaniu ludzi z pracy i rosnącemu

bezrobociu, przeciwko zmniejszaniu produkcji, zamknięciu zakładów, wyprzedawaniu obcemu kapitałowi przemysłu, handlu i ziemi.

Źle się dzieje, że na przesładowanych i głodujących robotników, a ostatnio na nie opłacanych lekarzy napuszcza się policję, która ich bije. To bicie pokrzywdzonych Polaków już niedługo obróci się przeciwko bijącym.

Ostre protesty przeciwko wymuszonej przez Unię Europejską złodziejskiej i zdrazieckiej wyprzedaży Polski przeniosły się do Sejmu. Gabriel Janowski, domagający

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 2

## Ukraina: Sytuacja paradoksalna czyli "Kij o dwóch końcach"

Co dzieje się dzisiaj na Ukrainie – prawie nikt nie rozumie, nawet ci, którzy żyją na jej błogosławionych ziemiach. Nie rozumieją, nie ze względu na słabość umysłu, ale z powodu złożoności, kontrowersyjności, a nawet paradoksalności sytuacji, która wytworzyła się na tej zarazem "postsowieckiej" i "niezależnej" przestrzeni geopolitycznej. Za to wspaniale pojął szczególną rolę Ukrainy na "szachownicy" współczesnej geopolityki, znany skądinąd Zbigniew Brzeziński, przypisując jej funkcję rozwalenia byłego Związku Radzieckiego i rozszerzenia w najbliższym czasie natowskiego poligonu przeciwko współczesnej Rosji. Stąd biorą się dwie przeciwstawne tendencje w wyborze cywilizacyjnym Ukrainy – "zachodnioeuropejska" i "słowiańska". Geopolityczne poszukiwania i szamotania Ukrainy za-

ostrzone są przez wewnętrzne społeczno-ekonomiczne i polityczne problemy. Chodzi o kontrowersje między parlamentem (Wierchowną Radą), a prezydentem, między "większością parlamentarną" a opozycją, między poszczególnymi ambitnymi partiami, a frakcjami zarówno w jednym jak i w drugim obozie. Trafnie wyraził paradoksalny sens współczesnej, wewnętrznej sytuacji politycznej na Ukrainie jeden z przywódców opozycji, lider największej frakcji parlamentarnej "Nasza Ukraina", były premier Wiktor Juszczenko. Zauważył on rezolutnie, że władza w parlamencie obecnie nie należy do tych, na których głosowała większość wyborców. W drodze wyrafinowanych technik wyborczych i manipulacji, a także parlamentarnej gry i intryg, naprędce sklecona "większość" Rady

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 3

## Kryzys bliskowschodni wynikiem wzmożonej ekspansji globalizmu

Referat na Europejskie Posiedzenie Konferencji Bagdadzkiej, Kijów, 8-9 listopada 2002 roku

Kryzys bliskowschodni jest najbardziej krwawą i zapałą częścią narastającego kryzysu światowego. Zaostreza go wzmagająca się ekspansja globalizmu jako najwyższego stadium kapitalizmu i imperializmu, jako współczesnej doktryny panowania USA i Unii Europejskiej nad Światem.

Globalizm to podporządkowywanie USA i Unii Eu-

ropejskiej wszystkich Państw, pozbawianie ich suwerenności, zabór ich gospodarki, ograniczanie ich produkcji i zalewanie zachodnimi towarami, wyzyskiwanie ich i niszczenie odrębności narodowych. Globalizm wyzyskuje całe Narody, a zwłaszcza ludzi pracy. Zapewnia maksymalny zysk mniejszości przez maksymalny wyzysk większości.

Likwiduje społeczną własność wspólną i skupia własność i bogactwo w rękach nielicznych. Pozbawia większość ludzi godziwych zarobków, a wielu z nich pozbawia pracy i mieszkań, powodując biedę, bezrobocie i bezdomność.

Celem globalizmu jest nowy światowy ład jednobie-

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 5



## KULTURA JAKO NOWOCZESNE NARZĘDZIE PODBOJU

Tegoroczne wakacje były dla mnie okresem wyjątkowo owocnym. Odwiedziłem zarówno wschodnie jak i zachodnie krańce Europy. Spotkałem więc rozmaitych ludzi: przedstawicieli Afryki i nordyków z północy; rozśpiewanych Rosjan i naburmuszonych Anglików; także Francuzów, Niemców, Arabów... Takie doświadczenia pozwalają mi stwierdzić, że człowiek jako Płaszczyznę, która ujawnia różne rozumienia owego dobra, jest kultura. Różne kultury warunkują bowiem

różne postawy, zwyczaje, wartości. W tym tkwi właśnie rzeczywiste bogactwo ludzkości. Jednak dostrzec można także inną prawidłowość - kulturową unifikację. Proces ten powoduje stopniowe zaprzeczanie owego bogactwa. Czy jego przebieg ma charakter przypadkowy?

W cywilizacji łacińskiej pojęcie kultura wywodzi się z okresu, w którym dominowało rolnictwo i związane jest z uprawą ziemi. Źródłostwem kultury w języku arabskim jest

termin *thaqfa*, który oznacza wiedzę lub świadomość warunkującą zachowanie się ludzi. Kultura nie daje się zrozumieć przez studiowanie literatury; można ją odkryć dopiero w rzeczywistym życiu wspólnot; w stosunkach społecznych pomiędzy jednostkami. Jako bardziej uniwersalną możemy przyjąć definicję, iż kultura to: "ogół wytworów człowieka; wszystko to, co nie powstało na drodze naturalnej, ale jest wynikiem działania ludzi, dzięki

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 4



# Z NARODOWEJ TRYBUNY...

**Bolesław Tejkowski**

**DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

się debaty sejmowej na temat sprzedaży Niemcom przedsiębiorstwa dystrybucji energii elektrycznej STOEN i unieważnienia tej transakcji, został 16 października wykluczony przez marszałka Borowskiego z obrad Sejmu, a 17 października nad ranem

niektórzy opozycjni posłowie nazwali rządzących wrogami i zdrajcami Polski, którą wyprzedają za bezcen i za łapówki, demontując polską gospodarkę i Polskie Państwo. Wyprzedaż Polski jest dokładnie przemyślana. Sprzedany Niemcom STOEN będzie wymieniać ogromne

postępuje coraz szybciej. Jest to wynik struktury obecnego Sejmu. Po pierwsze, Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość popierają SLD-UP i PSL. Po drugie, Samoobrona i Liga Polskich Rodzin są zmienne i działają niekonsekwentnie. Gdyby rzeczywiście chciały ratować

majątku narodowego, do likwidowania fabryk i miejsc pracy, do zagrażającej Polsce integracji z Unią Europejską. Frakcja ta widzi szanse rozwoju Polski jako samodzielnego Państwa współpracującego ze słowiańskim Wschodem.



siłą wyrzucony z sali sejmowej przez straż marszałkowską. Burzliwe obrady Sejmu 17 października dotyczyły odwołania Borowskiego z funkcji marszałka oraz przeprowadzenia debaty na temat sprzedaży STOEN-u i w ogóle na temat wyprzedażu Polski zwanej prywatyzacją. W tym samym dniu warszawscy bezrobotni przez kilka godzin okupowali budynek STOEN-u, brutalnie wyrzuceni przez policję broniącą świętej własności prywatnej Niemców.

Jednak kiedy Sejm 18 października rozpoczął obrady na temat odwołania Borowskiego oraz sprzedaży STOEN-u i innych przedsiębiorstw, posłowie Samoobrony (na zlecenie?) zablokowali mównicę i udaremniili debatę. Odbyła się ona dopiero 28 i 29 października. Wresz-

ilości starych kabli, zakładać nowe kable, zamieniać naziemne linie przesyłowe na podziemne. Kable mają dostarczać fabryki niemieckie i dlatego zawczasu likwiduje się fabrykę kabli w Ożarowie, by nie była konkurencją dla Niemców. Nie ma już wątpliwości, że minister od wyprzedażu Wiesław Kaczmarek jest reprezentantem interesów niemieckich i żydowskich zagrażających Polsce.

Nie ma też wątpliwości, że sama opozycja sejmowa – choćby nawet bardzo chciała – nie poradzi sobie z koalicją rządzącą i nie powstrzyma wyprzedażu Polski i jej wcielenia do Unii Europejskiej. Bowiem pomimo burzliwych obrad sejmowych, Borowski jest nadal marszałkiem, a Sejm uchwalił prywatyzację PKP czyli wyprzedaż Polski

Polskę, musiałyby się przyłączyć do spontanicznego oporu budzącego się Narodu, do poza sejmowej opozycji tych partii politycznych, związków zawodowych i stowarzyszeń społecznych, które od lat walczą z plagą wyprzedażu polskiego majątku narodowego oraz patologiczną i wrogą koncepcją przyłączenia Polski do Unii Europejskiej. Wydaje się, że ta druga część sejmowej opozycji tego nie uczyni.

Wobec tego warto przyczynić się do przyspieszenia dojrzewającego od dawna rozłamu w SLD na polskich patriotów i liberalnych kosmopolitów. Patriotyczna frakcja w SLD skłonna jest kierować się interesem Polski i większości Polaków czyli ludzi pracy. Przejawia w związku z tym niechęć do wyprzedażu

Rozłam w SLD pociągnie za sobą rozłam w innych partiach i stworzenie wielopartyjnego bloku, który skutecznie będzie mógł przeciwdziałać wyprzedażu polskiego majątku i uniemożliwić integrację Polski z Unią Europejską.

Liberalno-kosmopolityczni przywódcy SLD straszą swoich działaczy utratą władzy w przypadku odrzucenia przez Polskę integracji z Unią Europejską. Ma to zapobiec rozłamowi w SLD i zmusić wszystkich jego członków do antynarodowego działania na rzecz Unii Europejskiej. Tymczasem nachalne pchanie Polski do Unii Europejskiej i wyzbywanie się na jej rzecz majątku narodowego i suwerenności oraz pogarszanie sytuacji życiowej Polaków pozbawi SLD władzy. Stało

się to już częściowo w tych wyborach samorządowych. SLD może zachować władzę tylko wtedy, gdy przeistoczy się w partię patriotyczną strzegącą polskiego interesu narodowego i socjalnego interesu ludzi pracy – zarówno polskiej inteligencji jak i polskich rolników i robotników. Przeobrażenie takie jest możliwe, bowiem spora część działaczy i szeregowych członków SLD ma świadomość zdrady przez własną partię i jej kierownictwo ideałów patriotyzmu i sprawiedliwości społecznej, przyczyniających się w okresie powojennym do rozwoju Polski i awansu Polaków. W wielu przypadkach ci sami ludzie budujący wtedy polski dobrobyt, dziś go zaprzepaścili, zaprzędając Polskę obcemu i krwiożerczemu kapitałowi.

Spotkałem takich SLD-owskich kandydatów na radnych, którzy od 1945 roku – od swego dzieciństwa – mieszkają w Stargardzie Szczecińskim i budowali na polecenie PZPR przemysłową potęgę miasta, a teraz na polecenie SLD mają niszczyć ją i zaprzędawać niemieckim i innym unijnym kapitalistom. Przedtem jako osiedleńcy sławili polskość tego miasta, a dzisiaj są zmuszani przez liberalną część kierownictwa SLD do głoszenia potrzeby sprowadzania do miasta Niemców i wcielenia Polski do Unii Europejskiej. Co przeżywają tacy Polacy – SLD-owcy, którzy w dodatku wraz z całym Narodem biednieją. Z takich ludzi i ich dzieci wyrasta antyunijna siła, która może przeciwstawić się liberalnemu kierownictwu SLD i uczynić tę partię polską, patriotyczną, socjalną.

Odnoszę wrażenie, że młodzież SLD-owska jest szczególnie zainteresowana takim zwrotem swojej partii – zwrotem ku Polsce, a przeciw Unii Europejskiej.

Z okazji przypadającego 11-go listopada Narodowego Święta Niepodległości, życzę wszystkim Polakom zachowania przez Polskę Niepodległości i Narodowego Oblicza czyli odrzucenia integracji z Unią Europejską, która niszczy te nasze święte polskie i słowiańskie wartości, okradając nas jednocześnie z wielopokoleniowego dobytku materialnego.

Bolesław Tejkowski  
Przewodniczący Polskiej Wspólnoty Narodowej



# Ukraina: Sytuacja paradoksalna czyli "Kij o dwóch końcach"

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

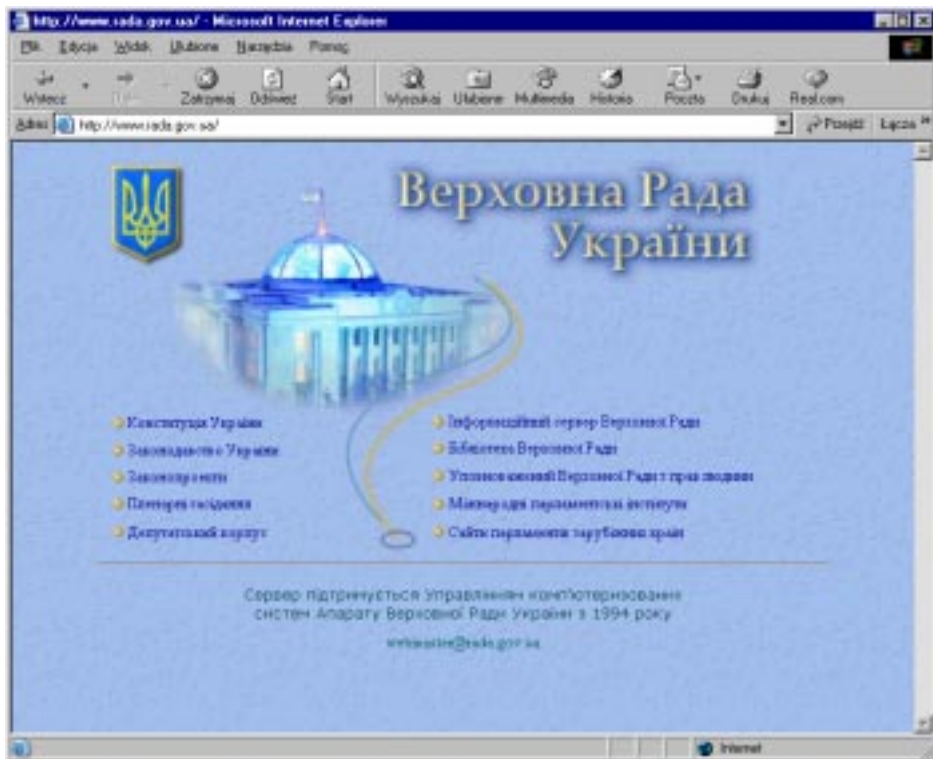
Najwyższej w istocie nie reprezentuje większości narodu. Oznacza to, że nie jest ona reprezentatywna, a zatem jest niedemokratyczna.

że następne wybory prezydenckie powinny się odbyć zgodnie z Konstytucją za dwa lata i wzajemnie zwalczające się siły już zaczęły przygotowania się do nich w formie

**Opozycja, przeciwnie, broniąc ekonomicznych i społecznych praw** większości narodu **bierze kurs na "europeizację" społeczeństwa, umocnienie rzeczywistych**

bliższych wyborów prezydenckich.

**K. O. Valenko (Ukraina) przekład B. Krygier**



Taka politycznie nienaturalna i dlatego niezrównoważona, niestabilna sytuacja zrodziła ruch opozycyjny "Powstań Ukraino!". W akcjach protestacyjnych uczestniczą przedstawiciele i zwolennicy czterech wiodących frakcji, obejmujących partie i organizacje społeczne tak prawicowej (narodowo-państwowej), jak i lewicowej (lewo-centrycznej) orientacji. Do nich należy wspomniana już "Nasza Ukraina", włączając "Ruch" i inne narodowo-patriotyczne siły (W. Juszczenko), partię komunistyczną (P. Simonienko), partię socjalistyczną (A. Moroz), partię "Bat'kiwszczina i frakcje "BJUTi" (blok Julii Tymoszenko).

Sytuacja komplikuje się, ponieważ opozycja żądająca dymisji prezydenta wykorzystuje w swojej walce o władzę głośne skandale, które mają międzynarodowy rezonans, a nawet "ONZ-towską" rangę (zabójstwo dziennikarza Gongadze, taśmy majora Mielniczenko, rozgonienie demonstracji w 2001 w rocznicę urodzin Tarasa Szewczenki, ogólnokrajowa akcja protestacyjna we wrześniu 2002, sprawa systemu "Koczuga" dla Iraku, itp.).

Na zaostrzenie walki politycznej wpływa również i to,

reformowania władzy parlamentarnej. Prezydent i jego otoczenie wysunęli nawet ideę przekształcenia Ukrainy w republikę parlamentarno-prezydencką. Na pierwszy rzut oka odpowiada to jak gdyby demokratycznej praktyce Europy, ale w gruncie rzeczy ma tylko wzmocnić władzę obecnie działającej parlamentarnej - prezydenckiej większości, spośród której może być wybrany nowy (stary) prezydent.

Jeszcze bardziej paradoksalny jest wzajemny stosunek społeczno-ekonomicznych i zewnętrznych politycznych orientacji władzy i opozycji.

**Drużyna prezydencka, reprezentując interesy wielkich przemysłowców i przedsiębiorców, ekonomicznie zorientowana jest na bogatą "elitę" społeczeństwa, na "politykę" prywatyzacji mienia narodowego, na zagarnięcie swojej "doli" byłej radzieckiej własności społecznej. Jednocześnie jej wewnętrzna polityka, szczególnie w ostatnim czasie, coraz bardziej zorientowana jest na Rosję i inne państwa postsowieckie, niezależnie od deklaracyjnych oświadczeń o integracji z Unią Europejską i wstąpieniu do NATO.**

stwianych praw i swobód wszystkich obywateli, na autentyczną demokrację. Niektórzy obwiniają ją nawet o spisek z Zachodem, o kontakty z zainteresowanymi kręgami z USA, krajów Europy Zachodniej, z międzynarodową socjaldemokracją, z Międzynarodówką Socjalistyczną itp. Oczywiście, są wśród opozycjonistów jawnie antyrosyjskie, rusofobiczne siły, wśród których nawet słowo "słowiańskie" rozumiane jest jako synonim "rosyjskiego", to jest jako antyukraińskie i dlatego jako antynarodowe.

Taki rozkład sił politycznych i stanowisk czyni obecną sytuację skrajnie kontrowersyjną, paradoksalną, brzemienne różnymi konfliktami.

Przed wszystkim świadomość społeczna gubi się wobec oceny prerogatyw i wad zarówno władzy, jak i opozycji i często nie jest w stanie wypracować adekwatnego stosunku zarówno do pierwszej, jak i do drugiej. Powstaje klasyczna sytuacja, o której mówi stare ludowe przysłowie: "kij który ma dwa końce".

Chodzi tu o jednoczesne występowanie dwóch przeciwstawnych działań, dwóch sprzecznych rezultatów, które wynikają z jednego źródła, z nieprzemysłanego, a nawet z agresywnego działania. Na tym polega jak widać paradoksalność sytuacji w dzisiejszej Ukrainie, która może się utrzymać co najmniej do naj-

## Komentarz redakcji

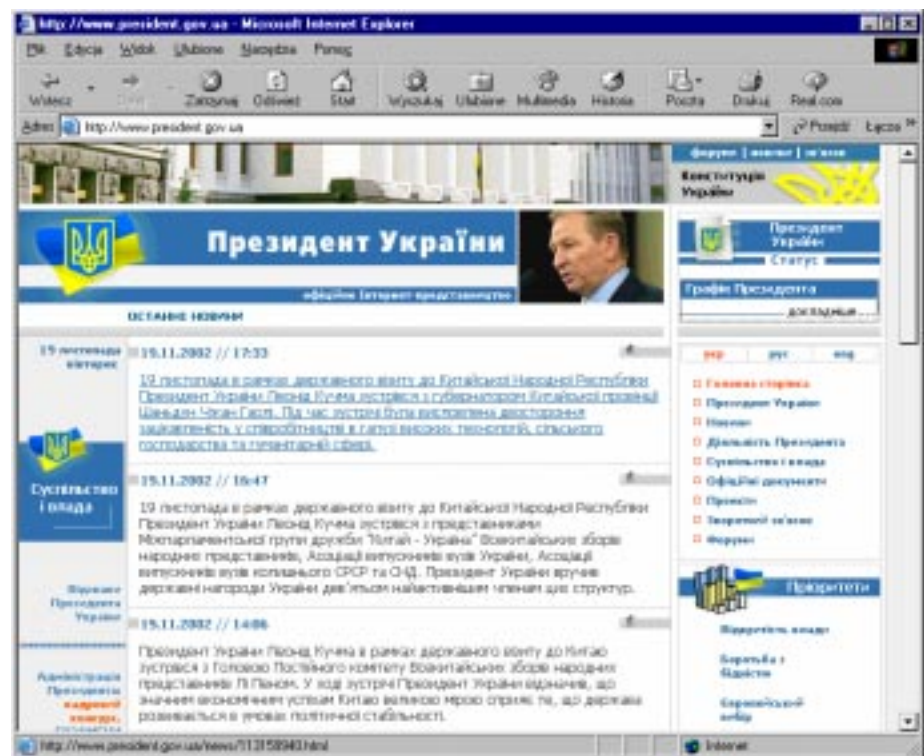
Zachód dokonując polityczno-ekonomicznej ofensywy na przeżywający kryzys blok państw socjalistycznych zdołał przeforsować jego rozbięcie. Jednym z mechanizmów zapewniających utrzymanie kontroli nad krajami bloku socjalistycznego było wprowadzenie w państwach na wschód od Polski prezydenckiego modelu rządów.

Model ten pozwala stosunkowo łatwo umieścić na szczycie prozachodniego człowieka, który wraz z wąską grupą pomocników jest w stanie rządzić krajem wbrew interesom ogółu, bogacić się i podejmować korzystne decyzje dla "zagranicznych inwestorów", pomimo protestów parlamentu i demonstracji opozycji (m.in. "złych" byłych "komunistów"). Przykładem takiego człowieka jest Borys Jelcyn, który w trakcie swo-

skutecznie przeciwdziałała naciskom. Taka sytuacja panowała w Jugosławii i panuje na Białorusi, gdzie mimo ogromnej presji zewnętrznej, sankcji, finansowania opozycji (czytaj płatnych zdrajców) trudno jest usunąć prezydenta i wprowadzić w życie politykę niszczenia i rabunku przemysłu ("prywatyzację") oraz degradacji społecznych przywilejów społeczeństwa. Wtedy już nie pozostaje nic innego, jak rozkręcić na światową skalę spiralę propagandy oczerniającą niewygodnego przywódcę i czekać na zmianę sytuacji.

Ciekawym przykładem "pata" rządów prezydenckich jest również Ukraina, gdzie Leonid Kuczma początkowo postrzegany jako prozachodni zatrzymał "integrację z Zachodem" i w polityce zagranicznej ożywił kontakty z Rosją, zakłócając plany stworzenia z Ukrainy antyrosyjskiego bastionu. Jednocześnie ten sam prezydent prowadzi w polityce wewnętrznej działania podobne do działań przeprowadzanych przez Borysa Jelcyna, dotyczących skupiania w ręku oligarchów własności społecznej. Widnieje tu sprzeczność.

Opozycja na Ukrainie prowadzi również sprzeczną politykę. Jej działania międzynarodowe, orientujące Ukra-



ich rządów umożliwił oligarchii finansowej rozkradnięcie majątku narodowego Rosji, który spacyfikował wojskiem parlament, masakrując tysiące cywilów – obrońców parlamentu.

Jednak system prezydencki niesie dla Zachodu ogromne ryzyko. W sytuacji, gdy w wyborach zwycięży kandydat niezależny stosunkowo łatwo może opanować sytuację i

inę na Zachód, w dłuższej perspektywie mogą doprowadzić do wprowadzenia mechanizmów niszczenia gospodarki, co wywoła głębokie skutki takie jak bezrobocie i zubożenie społeczeństwa, przeciw czemu właśnie protestują.

Redakcja



# KULTURA JAKO NOWOCZESNE NARZĘDZIE PODBOJU

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

swoiście ludzkim cechom gatunkowym: biologicznym, duchowym i społecznym.” Tak więc kultura jest immanentną częścią życia jednostek i narodów. Czy ktoś tego chce, czy nie kultura istotnie warunkuje sposób myślenia, odczuwania i działania ludzi. I oto okazuje się, że kultura może stać się współczesnym narzędziem podboju. Na czym opieram swoje założenie? Otóż powróćmy do historii.

Kultura już w starożytności była używana jako instrument ujarzmania podbitych ludów. Grecy, Rzymianie a także chrześcijanie dokonywali podbojów w imię walki z barbarzyńcami, czy też poganami niosąc im światło “wyższej cywilizacji”. Cała historia ludzkości pełna jest przykładów narzucania własnego systemu wartości, wierzeń i relacji społecznych. Warto jednak zwrócić uwagę na specyfikę zjawiska w XX wieku. Po zakończeniu II wojny światowej stworzony został ład mający zapobiec kolejnym wybuchom konfliktów. Symbolem nowej sytuacji międzynarodowej stała się podpisana 24 czerwca 1945 Karta Narodów Zjednoczonych. Do jej głównych ustaleń należało m.in.: zakaz groźby i użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezawisłości oraz obowiązek załatwiania sporów środkami pokojowymi. Oznaczało to formalną rezygnację z militarizmu, nie oznaczało natomiast wyrzeczenia się zamiarów imperialistycznych.. Agresorzy wynaleźli więc nowe sposoby. Zaczęto stosować embargo zarówno o charakterze ekonomicznym, jak i naukowym, czy ideologicznym; wspierać ruchy opozycyjne (i to o rozmaitych ideologiach - od komunistów do liberałów jak dzisiaj na Ukrainie); stosować bojkot polityczny. Najskuteczniejszym i najgroźniejszym stał się jednak zabór ludzkich umysłów, uczuć i działań, czyli podbój kulturowy. Obecne możliwości technologiczne zapewniają skuteczność kulturowej inwazji na nie spotykaną do tej pory skalę. Współczesny człowiek, w wieku 50 lat na ogół stwierdzi, iż 97% dostępnej wiedzy powstało w trakcie jego życia. Niemal cały ten ogromny potencjał powstał w ramach tzw. cywilizacji zachodniej i w ten sposób reprezentując ją państwa ka-

pitalistyczne uzyskały nowe narzędzia i możliwości dla podboju i kolonizacji reszty świata.

Chcąc zrozumieć wagę kultury należy również zwrócić uwagę na inne aspekty nowoczesnego podboju:

a) Kontrolowane przez “zachód” międzynarodowe instytucje finansowe regulują poziom “bogactwa” w danym kraju m.in. obsadzając swoimi ludźmi stanowiska związane z finansami danego państwa (dług Gierka wynosił 22 miliardów

ustroju wychowanie”. Wybitny polski socjolog Florian Znaniecki do najważniejszych składników środowiska wychowawczego zalicza: rodzinę, otoczenie sąsiedzkie, grupy rówieśników, nauczyciela, szkołę, oraz tzw. instytucje wychowania pośredniego, czyli gazety, książki, radio, muzea i teatr; dzisiaj moglibyśmy zaliczyć do nich mass media oraz tzw. przemysł public relations. Te ostatnie stanowią współcześnie najskuteczniejszy “pejcz” powstrzymujący uświadomie-

nie perspektyw polski student chętnie zgodzi się na dotacje z Unii Europejskiej. Zaprzedanie własnej świadomości staje się czymś drugorzędym wobec bieżących potrzeb materialnych.

Zarysowana powyżej inwazja kulturowa przejawia się na wielu płaszczyznach.

1) Na płaszczyźnie społecznej dokonuje się atomizacja społeczeństwa. Ludzie stają się izolowanymi monadami, co jest zgodne z indywidualistyczną koncepcją liberalizmu; twier-



dy \$ i został splanowany; w 1990 było jednak 48,5 miliarda \$ i mimo umorzenia 50% obecnie dług Polski wynosi około 70 miliardów \$ - oto matematyka na jakiej znajdują się “specjaliści” tacy jak Balcerowicz i Olechowski)

b) Podbite państwa zostają przyjmowane w obręb zachodnich paktów militarnych, co oznacza pacyfikację ich sił bojowych (patrz przyjęcie Polski do NATO i destrukcja wojska polskiego);

c) Elita polityczna kolonizowanego narodu przystępuje do kolaboracji (patrz tzw. lewica i prawica w Polsce w okresie ostatnich 13 lat), pozwalając na całkowite zniszczenie państwa (patrz wyprzedaż majątku narodowego).

Aby przedstawiony stan mógł trwać potrzebne jest jednak zawładnięcie umysłami i uczuciami podbitego narodu, gdyż jak pisał Arystoteles “najważniejszą jednak rzeczą dla zapewnienia trwałości ustrojów (...) jest przystosowanie do

nie człowieka. To, co przeciętnemu Kowalskiemu wydaje się powszechnie akceptowaną i pożądaną przez ludzi rozrywką, jest w rzeczywistości środkiem precyzyjnej kontroli ludzkiego myślenia i działania. Kolonizatorzy dokonują również zmian w szkolnictwie. Pod niewinnym hasłem “reformy” wprowadza się chaos. Nawet tzw. ministrowie edukacji nie potrafią wymienić jasnych przyczyn i celów dokonania zmian. Możemy ich wyręczyć. Tam gdzie bałagan, tam zło dzieje więcej wynoszą! A przecież sytuacja finansowa zmusza wiele dzieci do zakończenia edukacji już po sześciu latach. Wyższe szkolnictwo opowiada z kolei system fundacji i międzynarodowych organizacji (np.: Fundacja Batorego, Adenauera, Schumana; AISEC; YMCA). Celem tego typu inwestycji jest po prostu urabianie wyznawców zachodnich wartości. Biedny polski wykładowca chętnie pojedzie na zagraniczne stypendium,

gdz oni, że jednostka to niepowtarzalna i wolne indywiduum zapominając, że “niezależne” media robią z ludzi zunifikowane kukły, rzeczywiście wolne, ale od samodzielnego myślenia. Zanikają cechy charakteru narodowego. Ludzie stają się dla siebie obcy. Wzmaga się walka na każdym poziomie. Oczywiście atomizacja społeczeństwa jest warunkiem sine qua non kapitalizmu. Samotna jednostka wytrwale poszukuje zaspokojenia swoich potrzeb społecznych. Zamiast naturalnych kontaktów poprzez współuczestnictwo w różnych grupach społecznych, jedynym możliwym środkiem zaspokojenia staje się nabywanie. Kupuje się więc wszystko - od jogurtu do religii. Co się dzieje z taką jednostką? Czy jest w stanie zadośćuczynić swoim potrzebom duchowym? Arystoteles już dawno stwierdził, że człowiek jest istotą społeczną, dla której życie grupowe jest niezbędnym w osiągnięciu szczęścia jako najwyż-

szey wartości i celu życia człowieka. Logicznym wnioskiem jest, iż jednostka wychowana w społeczeństwie kapitalistycznym nie osiąga tego celu. Ma przed sobą ciągle jego substytuty - atrapy.

2) Płaszczyzna polityczna ukazuje wielorakie konsekwencje. Przykładem pacyfikującej umysł działalności jest tzw. “poprawność polityczna”. Nie możemy nazwać kogoś skorumpowanym złodziejem, gdyż on “tylko restrukturyzował”, nie możemy domagać się podwyżek dla nauczycieli, emerytów i rencistów, czy policjantów, gdyż jest to “postawa roszczeniowa”. Wreszcie nie możemy nazywać się Polakami w obawie o obrzucenie nas sloganami typu antysemity, czy nacjonalisty. Niedawno w TV pokazano konferencje liberalnej młodzieży na temat “jak walczyć z populizmem i nacjonalizmem” - głodcy chłopcy i bogate smarkule szkolą się jako nowocześni inkwizytorzy myśli. Skutki stosowania inżynierii społecznej? Naród wyraża brak zainteresowania polityką, wzrasta skuteczność propagandy, maleje opór wobec jawnych przekroczeń władzy, wreszcie zostaje zniszczona wrażliwość społeczna. Niebezpieczeństwo szczególnie uwiadacza się w warunkach nowoczesnej kolonizacji, jakiej obecnie poddana jest Polska, czy w ogóle państwa byłego bloku socjalistycznego. Naród pokonany militarnie jest w stanie się odrodzić, agresor jest bowiem widoczny i budzi wolę do walki. Tymczasem podbój przez wpajanie wartości, stylu życia, stosunki społeczne, czyni agresję niewidzialną, a przez to wyjątkowo groźną dla bytu narodowego. Podbity zaczyna wierzyć, że najeźdźca jest jego dobroczyńcą i wystarczy go słuchać i naśladować, by osiągnąć podobny “sukces”. Bezkrytycznie uznaje “wolny rynek” (w istocie dyktaturę wielkich kapitalistów); walkę o “prawa człowieka” (w istocie walkę o prawa do wyzysku i zniewolenia słabszych); liberalną “równość wobec prawa” (w istocie prawo tworzone na potrzeby klas posiadających). Przypominają się hasła Orwella: “wolność to zniewolenie”; “wojna to pokój”, “ignorancja to potęga”. Konsekwencje w najwyższym stopniu dotyczą młodzieży. Wychowanie w duchu relatywizmu dokonuje szczególnego spustoszenia. Skutkiem: brak celów życiowych; zanik takich wartości jak patriotyzm, przyjaźń, współczucie; narkotyki jako substytut szczęścia. A chociaż

DOKOŃCZENIE NA STRONIE 5



# Kryzys bliskowschodni wynikiem wzmożonej ekspansji globalizmu

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

gunowej dominacji USA, które chce zdobyć większość własności i dochodów Świata, zapewnić wybranym klasom i Narodom dobrobyt kosztem pozostałych wyzyskiwanych Narodów, skazanych na nędzę i uzależnienie. Nowego ładu światowego ma pilnować NATO, którego bazy rozprzestrzeniają się wraz z ekspansją globalizmu i zagrażają wielu Państwom ludobójczą agresją. NATO uzurpuje sobie prawo do każdej formy zbrojnej agresji w każdym miejscu i o każdym czasie przeciwko każdemu Państwu dla realizacji globalistycznych interesów.

Globalizm amerykański, niosący niesprawiedliwość społeczną oraz niewolę klasową i narodową, gwałcący prawa człowieka, rodziny i Narodu, stosuje agresję propagandową, finansową, gospodarczą i polityczną w celu opanowywania innych Państw. Jeśli to nie skutku-

je, stosuje agresję militarną w celu podporządkowania sobie upatrzonemu Państwu, pod pozorem nie przestrzegania przez jego władzę praw człowieka.

Taka była główna przyczyna agresji NATO na Irak w 1991 roku i na Jugosławię w 1999 roku. Taka jest przyczyna obecnie przygotowywanej agresji na Irak. Ta zbrodnicza walka z Irakiem jest procesem ciągłym. Wynika z zaplanowanych działań zmierzających do dominacji nad Irakiem, będących częścią planu dominacji nad całym Światem.

Realizacja interesów i celów globalizmu była przyczyną podjętych w 1991 roku decyzji nakazujących jednostkom NATO, aby wraz z wypieraniem wojska irackiego z Kuwejtu niszczyły w całym Iraku zarówno obiekty wojskowe jak i cywilne, zabijały walczących żołnierzy jak też poddających się jeńców oraz ludność cywilną wraz z dziećmi. Zabito w sumie 250 tysięcy Irakijczy-

ków. Chodziło bowiem o ludobójcze pomniejszenie ludności irackiej, jak również sterroryzowanie całego Narodu i wywołanie masowych demonstracji niezadowolenia, żądających kapitulacji Iraku i zmiany jego władzy na prozachodnią.

Pomimo zakończenia w 1991 roku wojny z Irakiem i ponownego odłączenia od niego dawnego irackiego terytorium Kuwejtu, pomimo wykonania przez Irak rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 687 czyli zwolnienia jeńców, zwrotu majątku kuwejckiego oraz umożliwienia Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej kontroli ośrodków nuklearnych, chemicznych i rakietowych, wydzielono z terytorium irackiego strefy – północną i południową, nad którymi kontrolę przejęły samoloty NATO. Strefy te od 1991 roku są nieustannie patrolowane oraz ostrzeliwane i bombardowane przez samoloty NATO, co spowodowało zniszczenie wielu obiektów cywilnych i

śmierć ponad 1000 Irakijczyków.

Najbardziej ludobójcza w skutkach okazała się wymuszona przez Państwa natowskie decyzja ONZ nałożenia na Irak embargo na towary, w tym na żywność i lekarstwa. Spowodowało to w ciągu minionych 11 lat śmierć z głodu i chorób na skutek braku żywności i lekarstw około 3,5 miliona Irakijczyków, głównie niemowląt i dzieci. Embargo spowodowało także znaczne straty materialne. Jest to jak widać wojna z całym Narodem irackim w celu jego biologicznego wyniszczenia i opanowywania.

Ponieważ nie udało się obalić irackiej władzy i opanować irackiego Państwa, przygotowuje się w tym celu nową agresję pod nowym pretekstem walki ze światowym terroryzmem. Globalistyczna zaciekleść amerykańskiej władzy zaszła tak daleko, że planuje uderzenie na Irak nie tylko bez zgody ONZ, ale nawet bez zgody europejskich Państw natowskich. Jest to klasyczny przykład politycznego szaleństwa, dyktowanego niepohamowaną żądzą zysku i panowania nad Światem za wszelką cenę. Bowiem w tej agresji chodzi o przywłaszczenie przez USA irackich złóż ropy naftowej i opanowanie strategicznego terytorium Iraku w celu zbrojnego szantażu Państw arabskich.

Do takiego szantażu i agresji na Państwa arabskie służy zintegrowany z USA Izrael, prowadzący od 35 lat ludobójczą wojnę z Palestyńczykami na ich własnej ziemi, czyniąc zabór ich własności i terytorium, likwidując ich Państwo i Naród tracący dziesiątki tysięcy zabitych.

Znając cenę pokoju dla całej ludzkości, należy aktywizować i organizować wszelkie postępowe siły Świata dla przeciwstawienia się planowanej przez USA agresji na Irak oraz nieustannej agresji Izraela na Palestynę. Zagrażają one nie tylko pokojowej egzystencji Iraku i Palestyny, lecz także pokojowi całego Świata, narażając go na III wojnę światową. Zadaniem postępowych władz i organizacji jest mobilizowanie Narodów i Państw do poparcia powstania niepodległego

Państwa Palestyńskiego, do udaremnienia agresji USA na Irak oraz potępienia jej jako formy przestępczego terroryzmu państwowego władzy amerykańskiej. Należy wykorzystać w tym celu listopadowy szczyt NATO w Pradze. USA musi być osamotnione w swojej globalistycznej agresji na Irak, Palestynę i inne Państwa. Co więcej, globalistyczna władza amerykańska powinna doczekać się rychłego potępienia ze strony swego własnego amerykańskiego społeczeństwa. W tym celu konieczną staje się współpraca naszych sił postępowych z postępowymi siłami w USA.

Trwałą zaporą przeciwko globalistycznej agresji USA, przeciwko rozszerzaniu globalistycznych agend w rodzaju Unii Europejskiej i NATO, może stać się postępową integracją Państw. Zastąpi ona jednobiegunową dominację USA wielobiegunowym Światem gwarantującym wszystkim Państwom samodzielność i niepodległość.

Dlatego dziejową koniecznością, dyktowaną dobrem naszych Narodów i całej ludzkości, staje się integracja Rosji, Ukrainy i Białorusi, integracja Polski, Czech i Słowacji, integracja słowiańskich Państw bałkańskich, a następnie integracja wszystkich Państw słowiańskich we Wspólnotę Słowiańską. Jej zadaniem będzie powstrzymanie globalizmu, nadanie Światu wielobiegunowego oblicza, wprowadzenie efektywnego gospodarczo i sprawiedliwego społecznie ustroju, który skutecznie zastąpi globalistyczny kapitalizm powodujący wojny oraz wyzysk klas społecznych żyjących z pracy.

Ta postępową integracją państwowa i wprowadzenie nowego ustroju społecznego jest misją dziejową Słowiańszczyzny nie tylko wobec swoich Narodów, lecz także wobec całej ludzkości. Taką misją dziejową Słowian było zwycięstwo nad niemieckim faszyzmem, który stał się wzorem dla obecnego globalizmu.

**Przewodniczący Polskiej Wspólnoty Narodowej i Polskiego Komitetu Słowiańskiego, członek Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego**

**Bolesław Tejkowski**

## KULTURA JAKO NOWOCZESNE NARZĘDZIE PODBOJU

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 4

często słyszy się narzekania ze strony starszego pokolenia to należy stwierdzić, iż skutecznie wszczepiany wirus kulturowy oraz istniejąca sytuacja ekonomiczna po prostu determinują takie postawy.

3) Płaszczyzna ekonomiczna, choć wymieniana jako ostatnia, jest w rzeczywistości przyczyną całego imperialistycznego zamieszania. Ekonomia kapitalistyczna opiera się na krążeniu kapitału tj. ciągłym obrocie towarami: kupnie i sprzedaży, transporcie, kredytach i poręczeniach; permanentnej walce konkurencyjnej i cenowej. Celownik ustawiony jest jednoznacznie na zysk! Niezbędnym warunkiem funkcjonowania takiej ekonomii są tryby, które ją poruszają, czyli odpowiednio ponumerowani konsumenci. Po pierwsze kapitał walczy o nowe rynki, a tym samym nowych ludzi. Pozwala to bowiem na rozszerzenie skali krążenia, a tym samym wzrost zysków. Po drugie jego kulturowa ekspansja odpowiada potrzebom struktury

ry ekonomicznej i po prostu tresuje ludzi, jako konsumentów. Jak pisze niemiecki socjolog "w teorii ekonomicznej konsument krańcowy przesądza o kierunku produkcji. W praktyce (...) to **przedsiębiorca** w dużym stopniu **budzi** potrzeby konsumenta i **steruje** nimi". Zachodnie wartości kulturowe, relatywizm i dezorientacja są więc koniecznością z punktu widzenia "rynku". Np. we wszechpanujących nam miłościwie Stanach Zjednoczonych wydatki na marketing, czyli wszelkie sposoby obrabiania umysłu, sięgają trylionów dolarów rocznie (tysiąca miliardów dolarów). Nie śmiejmy się jednak z głupiutkich twarzy amerykańskich obywateli, którzy wierzą to w Lalkę Barbii, to w groźnego Bin Ladena, a lepiej zastanówmy się czy wirus ów nie załagał się już w nas. Na razie Polacy nie rozumieją, że Polska to kraj neokolonialny, że 3 miliony dzieci głodują choć możemy wyżywić 120 milionów ludzi, że kapitalizm służy bogatym, że Niemcy dokonują na Polsce agresji

ekonomicznej, że kler katolicki nie zawsze ma interes w dobrobycie i szczęściu narodu i wielu, wielu innych...

Pewnego wieczora naszła mnie refleksja - przypomniałem sobie podczas moich wojaży. Siergiej z Moskwy nie należy do bogatych. Jak to w Rosji bywa, ledwo starcza mu na życie. Sam mówił, że schabowego widzi tylko od święta, za to zawsze na jego ustach gości uśmiech, śpiewa jak wiatr, a i owszem lubi przechylić kieliszek, ale... jest ludzki i wolny. Jorgen ma dobrze płatną pracę, dwa samochody, wielki dom, zaliczone Hawaje, ale... No właśnie, znudzona mina, duży brzuch i brak spontaniczności....Informacja z banku precyzyjnie wylicza poziom jego wolności. Czy to jest wolność? Czy to jest szczęście? Czy to jest bogactwo?

I tak się zastanawiam, który z nich jest nam, Polakom bliższy.

Gracjan Cimek

# PRZEGLĄD WYDARZEŃ

*Komentarze redakcji zaznaczono kursywą*

Warszawa, 11 października 2002 roku

## **Telewizja szczecińska odmówiła wyemitowania wystąpienia wyborczego Bolesława Tejkowskiego**

W ramach bezpłatnych telewizyjnych audycji wyborczych w Szczecinie, Bolesław Tejkowski, kandydujący w wyborach samorządowych na prezydenta Stargardu Szczecińskiego, otrzymał 56 sekund na wystąpienie emitowane jednorazowo w dniu 12 października br. o godz. 9.44.

Pomimo dostarczenia w wyznaczonym terminie kasety z nagraniem wystąpienia Bolesława Tejkowskiego i przyjęcia jej jako odpowiadającej wymogom, telewizja szczecińska odmówiła jej wyemitowania.

Oto treść telewizyjnego wystąpienia wyborczego, które nie spodobało się telewizji szczecińskiej:

*“Kandyduję na prezydenta Stargardu Szczecińskiego, bo tu dzieje się Polakom największa krzywda.*

*Na polecenie Unii Europejskiej fabryki są wyprzedawane, zamykane, rozkradane. W Stargardzie Szczecińskim niszczy się Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Przedsiębiorstwo Automatyki i Telekomunikacji, w Szczecinie niszczy się Stocznia i wiele innych. Pracownicy nie dostają zarobków, są wyrzucani z pracy i mieszkań.*

*Niszczy się kupców, rolników, by ich ziemię sprzedać obcokrajowcom. Niemieccy koloniści wykupują tutaj fabryki, sklepy, ziemię.*

*Na całym Pomorzu Zachodnim zagrożony jest byt materialny i narodowy Polaków, zagrożona jest nasza własność i polskość.*

*My to zmienimy! Głosujcie na kandydatów Polskiej Wspólnoty Narodowej do Rady Miejskiej Stargardu Szczecińskiego.”*

Polska Wspólnota Narodowa skieruje do sądu oskarżenie przeciwko telewizji szczecińskiej za pogwałcenie Ordynacji wyborczej.

Zarząd Naczelny  
Polskiej Wspólnoty Narodowej



# Zjazd „Wschodnioprusaków” w Olsztynie

Kiedy po kapitulacji Westerplatte we wrześniu 1939r, wieziono polskich żołnierzy do koszar we Wrzeszczu, rozbestwiona germańska tłuszcza atakowała samochody, którym ich przewożono. Najbardziej agresywnymi byli młodzi Niemcy w mundur-

przepuszczają ich przez dwuszerzeg esesmanów - po ośmiu z każdej strony z pałkami gumowymi. Jeden z nich ma pałkę drewnianą nabijaną gwoździami. Na Polaków pada grad uderzeń, oczy zalewa krew, nic nie widzących wpychają na podwórze szko-

sobie rewizjonistyczny konwentykiel.

Wśród blisko dwutysięcznej rzeszy „wschodnioprusaków”, wyróżniała się dużą aktywnością grupa młodzieży z Bund Junges Ostpreussen, czyli Związku Młodych Prusaków. Młodzi „Prusacy” kolportowali materiały jednoznacznie rewizjonistyczne, godzące w zagwarantowaną konstytucyjnie nierozzerwalność Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecnym na zjeździe wręczano ulotki i mapy w języku niemieckim, na których zaznaczono obszar byłych Prus Wschodnich otoczony barwami narodowymi Niemiec. Na jednej ze stron ulotki znajdowała się fotografia małej dziewczynki z napisem: „Heimat nur für Oma?” – „Czy ojczyzna tylko dla babci?”. Sugestia pod adresem „wschodnioprusaków” była aż nadto czytelna.

Związek Młodych Prusaków, który ulotkę zredagował

był budowany przez naszych przodków. To dziedzictwo jest dla nas zbyt ważne, ażeby pozostawić je w zapomnieniu. Wschodnie Prusy żyją dalej z nami, ze Związkiem Młodych Prusaków.”

Generacja wojny osiągnęła sukces. Zbudowała uczuciowe pomosty z generacją najmłodszych, pokolenia żyjącego w dobrobycie i luksusie. Pokolenia jakże różnego od swoich rówieśników z ulic Gdańska i dziedzina Victoria-Schule, w pamiętnym dla nas wrześniu 1939 roku, pokolenia pamiętającego zapewne ciężki, jakie brali ich dziadkowie w 1945 roku, ale także upojonego własnymi możliwościami w nowej rzeczywistości europejskiej.

Młodzież niemiecka zaczyna poczuwać się do obowiązku podtrzymywania więzi pokoleniowej. Coraz bardziej przekonuje się, że to co robili ich dziadkowie i ojcowie, było zawsze mądre i

Ofiara polskich żołnierzy z Westerplatte i Polaków pomordowanych w Victoria-Schule nie poszła na marne. Nie germański Danzig, lecz polski Gdańsk, nie Allenstein, lecz polski Olsztyn, nie Ostpreussen, lecz polska Warmia i Mazury. Dziewczynka z fotografii na ulotce Związku Młodych Prusaków urodziła się w Niemczech i tam pozostanie. Tutaj w warmińsko - mazurskiej krainie tysiąca jezior rodzi się już trzecie powojenne pokolenie Polaków. Tutaj urodził się mój syn i moja córka. Tutaj jest ich ojczyzna, tutaj jest ich rodzinny dom. Nigdy nie pozwolimy, aby na te ziemie powróciły upiory przeszłości. Doniesienie, jakie grupa polskich patriotów złożyła w dniu 31 lipca br. do Prokuratury Rejonowej w Olsztynie jest najlepszą odpowiedzią na poczynania osobników zwących się młodymi „Prusakami”. Z materiałów, których byli autorami i które rozdawali swoim „współziomkom” wynika niezbicie, że było to przygotowanie do oderwania od Państwa Polskiego części jego terytorium. Działanie to w pełni wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego



kach Hitler Jugend. Pełni nienawiści wdzierali się na pojazdy, chcąc zlinczować jeńców. Eskorta Polaków z kompanii szturmowej Kriegsmarine zwróciła się przeciwko uzbrojonemu w kamienie, kije i bagnety tłumowi gdańskich Niemców. Zdecydowana postawa eskortujących zapobiegła masakrze bezbronnych żołnierzy.

Kilka dni wcześniej, drugiego września 1939 roku, aresztowanych w Gdańsku Polaków, kolejarzy, pocztowców, celników, a także urzędników Komisarjatu Generalnego, w tym posiadaczy paszportów dyplomatycznych z ministrem Chodackim włącznie - zgromadzono na dziedzińcu Victoria-Schule. Co tam się działo, najlepiej oddają słowa Melchiora Wańkowicza:

„Byli pędzeni wśród tłumy zalegającego chodniki. Tłum szalał, pluł, kobiety szarpały ich za ubrania, obelgi ze wszystkich stron sypały się na głowy wojskowych i cywilów. Pod Victoria-Schule tłoczyła się młodzież niemiecka. Młodzież wyła, pluła, groziła. Dzieci ciekawie zerkały w głąb bramy, oczekując widowiska. Przed Victoria-Schule tłum czarnych mundurów SS. W bramie

ły, gdzie esesmani pastwią się nad innymi już pobitymi w bramie ludźmi.”

Wyjąca z uciechy na podwórzu Victoria-Schule niemiecka młodzież, to dzisiaj nobliwi ludzie grubo po siedemdziesiątce lub osiemdziesiątce. Większość z nich wcześniej lub później zamieniła mundurki H.J. na uniformy Wehrmachtu, Waffen SS lub gestapo. Stali się współsprawcami jednego z największych draństw w historii świata. Ta wojenna generacja pilnie potrzebowała oczyszczenia przez powojenne pokolenie młodych Niemców nie obciążonych rachunkami z przeszłości. Dolegliwości przymusu rekonwalescencji moralnej, jaki narzucili pokonanym Niemcom alianci, już się skończyły. Czas pokuty minął. Nadszedł czas działania.

W dniu 28 lipca 2002 roku na stadionie w olsztyńskim Kortowie odbył się pierwszy zjazd „wschodnioprusaków”. Imprezę zorganizowały dwie niemieckie organizacje. Przy całkowitej bierności olsztyńskich władz miejskich i wojewódzkich, Olsztyńskie Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej i Ziomkostwo Wschodniopruskie urządziło



nie pozostawił jej czytelnikom żadnych wątpliwości. Ostpreussen to Heimat nie tylko dla babci, ale także dla wnusi, bo ma ona takie samo prawo do naszej Warmii i Mazur, jakie ongiś do tej dawnej części Vaterlandu miała babunia. Tekst pod zdjęciem wyjaśniał dlaczego. Napisano tam:

„Od ponad 800 lat obszar kulturowy Prus Wschodnich

piękne, a to o co walczyli było szlachetnym celem.

Celem uświęcającym środki, chociażby były nimi drewniane pały nabijane gwoździami, którymi masakrowano słowiańskich „podludzi” w gdańskiej Victoria-Schule. Wtedy to też był ich obszar kulturowy i dziedzictwo, z którego w trybie nagłym i niespodziewanym zostali wyrzuci. Na zawsze.

w artykule 127 § 2 Kodeksu Karnego.

Niestety złożenie zawiadomienia o przestępstwie, jakie miało miejsce kilka miesięcy temu, jak dotąd skutkuje jedynie milczeniem. Milczeniem, które może być kolejnym świństwem w historii III Rzeczypospolitej.

**Wiesław Wielopolski**  
dziennikarz niezależny



# Słowianie w obronie Iraku i Palestyny

W dniach 8-9 listopada 2002 roku w Kijowie odbyło się zorganizowane przez antyglobalistyczne partie parlamentarne Ukrainy **Europejskie Posiedzenie Konferencji Bagdadzkiej**, powołanej do ujawnienia zbrodni USA, Izraela i NATO w Iraku i Palestynie oraz zapobieżenia dalszej agresji na te Państwa.

W Europejskim Posiedzeniu wzięli udział reprezentujący środowiska polityczne i naukowe delegaci z Białorusi, Grecji, Iraku, Niemiec, Palestyny, Polski (Bolesław Tejkowski, Tadeusz Sikorski), Rosji, Rumunii,

radikalizm wystąpień, nazywających amerykańską ideologię globalizmu imperializmem zmierzającym do panowania USA nad Światem. Globalizm jest przyczyną, a zarazem uzasadnieniem wszelkich agresji na Palestynę, Irak, Somalię, Jugosławię, Afganistan.

Bardzo mocne przemówienie oskarżycielskie wygłosił delegat z Wielkiej Brytanii, członek parlamentu z Partii Pracy George Galaway. Nazwał on USA siedliskiem zła, które wraz ze światowym syjonizmem szykuje się do podboju całego Świata, używając dla swych celów Unii Euro-

Potwierdzali to inni uczestnicy, mówiąc o pogwałceniu przez USA oraz Państwa Unii Europejskiej i NATO wszelkich konwencji międzynarodowych uchwalonych przez ONZ i obowiązujących wszystkie Państwa członkowskie. Nawoływali do bojkotu USA i Izraela i ich towarów. Zwracali uwagę na to, że USA znajduje się na krawędzi kryzysu gospodarczego i socjalnego, szukając wyjścia w zbrojeniach, wojnach i podporządkowaniu sobie Świata jako swej kolonii. Delegaci słowiańscy, ale także z Grecji, Rumunii i innych Państw podkreślali konieczność integracji Państw

Państwa NATO odszkodować za zniszczenia spowodowane agresją i embargiem, zniesienia podziału Iraku na strefy północną i południową i ich kontrolowania przez NATO.

W dniu 9 listopada 2002 roku w Kijowie odbyło się również posiedzenie Międzynarodowego Trybunału Spo-

łecznego Do Spraw Ludobójstwa Wobec Narodów Iraku i Palestyny. Po wysłuchaniu oskarżycieli z wielu krajów (z Polski Tadeusz Sikorski) i obrońców, członkowie Trybunału (z Polski Bolesław Tejkowski) uchwalili jednogłośnie Werdykt, uznający winnymi zbrodni ludobójstwa w Iraku i Palestynie przywódców Izraela i Państw NATO, a przede wszystkim USA i Wielkiej Brytanii.

**Tadeusz Sokorski**

EUROPEAN MEETING OF THE  
BAGHDAD CONFERENCE  
8<sup>th</sup> - 9<sup>th</sup> NOVEMBER 2002  
KIEV, UKRAINE



Syrii, Ukrainy, Wielkiej Brytanii.

Obecni byli przedstawiciele ambasad Algerii, Białorusi, Bułgarii, Chin, Chorwacji, Egiptu, Francji, Indii, Iraku, Iranu, Jordanii, Jugosławii, Kuby, Libii, Macedonii, Marokka, Niemiec, Palestyny, Republiki Południowej Afryki, Rosji, Wielkiej Brytanii, Wietnamu.

Naoczniymi świadkami zbrodni USA, Izraela i NATO w Iraku i Palestynie byli delegaci z Grecji, Iraku, Palestyny, Polski, Rosji, Ukrainy, Wielkiej Brytanii.

W Europejskim Posiedzeniu przemówienia wygłosili delegaci ze wszystkich Państw i świadkowie zbrodni oraz niektórzy przedstawiciele ambasad. Uwagę zwracała jednomyślność i

pejskiej i NATO. Jeśli Świat chce zachować wartości humanistyczne oraz tożsamość i stan posiadania swoich licznych Narodów, to musi się zjednoczyć przeciwko polityce agresji i dominacji USA, nie dopuścić do nowej wojny z Irakiem i kontynuowania wojny z Palestyną. Angielski delegat nawoływał do ukarania zbrodniarzy rządzących USA, Unią Europejską i NATO, odpowiedzialnych między innymi za celowe zbombardowanie schronu i zabicie w nim kilkuset kobiet z dziećmi oraz zniszczenie wszystkich szkół w Bagdadzie, a także zburzenie wszystkich szpitali w Palestynie i zabicie znajdujących się w nich lekarzy, pielęgniarek i chorych.

słowiańskich, a zwłaszcza Białorusi, Rosji i Ukrainy dla stworzenia mocnego organizmu państwowego, który skutecznie powstrzyma globalistyczną agresję wojskową i kapitałową, niszczącą gospodarczo wiele Narodów.

Europejskie Posiedzenie Konferencji Bagdadzkiej uchwaliło jednogłośnie i z wielkim aplauzem dwie Rezolucje. Pierwsza żąda natychmiastowego zakończenia agresji Izraela na Palestynę i wycofania wojska izraelskiego ze wszystkich ziem palestyńskich oraz utworzenia suwerennego Państwa Palestyńskiego. Druga żąda zakończenia trwającej od 1991 roku agresji NATO na Irak i zaniechania nowej agresji, zniesienia embarga i wypłacenia Irakowi przez

## Drogi Czytelniku !

**Dziękujemy za wspieranie naszej gazety. Cieszą nas nawet drobne sumy wpłat na nią, bo świadczą o Twoim poparciu.**

**Nasze konto bankowe:**

**Polska Wspólnota Narodowa, PKO BP  
S.A. I O/Warszawa, nr rachunku: 83  
10201013 122670132**

**Redakcja**



**Gazeta Polskiej Wspólnoty Narodowej.**

**Redaguje zespół. Redaktor naczelny:** Barbara Krygier.  
**Rada programowa:** Marek Głogoczowski, Jan Jędrak, prof. dr hab. Adam J. Karpiński, Barbara Krygier, prof. dr hab. Tadeusz Kwiatkowski, prof. dr hab. Krzysztof R. Mazurski, dr Stanisława Stachnik - Czajkowska, Bolesław Tejkowski, dr Jerzy Wieluński.

**Przedstawiciel redakcji w USA:** Włodzimierz Wiktorowski, P.O. Box 2321 Chicago, Ill. 60641 -2321.

Ukazuje się co miesiąc. **Nakład:** 12000 egzemplarzy.

**Adres redakcji:** 00-682 Warszawa, ul. Hoża 62/1, tel. (22) 621-55-71, (22) 625-41-70.

**Internet:** <http://www.pwn.xox.pl>, [pwn@xox.pl](mailto:pwn@xox.pl)

**Wydawca:** Polska Wspólnota Narodowa, 00-682 Warszawa, ul. Hoża 62/1.

**Konto bankowe:** Polska Wspólnota Narodowa, PKO BP S.A. I O/ Warszawa nr 83 10201013 122670132

**Druk:** POLSKAPRESSE, Kraków, ul. Nowohucka 50.

*Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo ich skracania. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada i publikuje je na wyłączną odpowiedzialność ogłoszeniodawcy.*

**Gazeta jest bezpłatna.**

**Osoby mogące pomóc w rozwoju naszej gazety proszone są o wpłaty i darowizny na konto Polskiej Wspólnoty Narodowej.**